



Mirosław Darecki (M.D.) W „ROMIE” I AULI POLITECHNIKI

Paweł Dąbek niedawno obchodził siedemdziesiątą rocznicę urodzin i wówczas my, dziennikarze, przypominaliśmy na łamach prasy jego piękny i bogaty życiorys - Budowniczego Polski Ludowej. Urodzony w podlubelskiej wsi nigdy właściwie nie opuścił Lubelszczyzny. Tutaj już w 1931 r. nawiązał kontakt z Komunistyczną Partią Polski, na polach Lubelszczyzny walczył w 1939 r. w szeregach zgrupowania generała Kleeberga, jego działalność konspiracyjna, m. in. na stanowisku dowódcy Lubelskiego Okręgu Gwardii Ludowej, jego śmiała ucieczka z Majdanka - są dobrze znane. W latach powojennych Paweł Dąbek sprawował w Lublinie wysokie funkcje partyjne i administracyjne, był m. in. sekretarzem wojewódzkim PPR i PZPR oraz wojewodą lubelskim i przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie przez 16 lat

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, prezes Wojewódzkiego Zarządu i członek najwyższych władz ZBoWiD, członek Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, poseł na Sejm, to tylko niektóre z funkcji, jakie Paweł Dąbek sprawuje obecnie.

Dzisiaj, kiedy odwiedzam Pawła Dąbka w jego gabinecie, rozmawiamy o Kongresie Zjednoczeniowym w grudniu 1948 r. Paweł Dąbek w trakcie rozmowy pokazuje mi czerwone książeczki legitymacyjne: mandat nr 816 z I Zjazdu PPR z 6 grudnia 1945 r., mandat oznaczony numerem 535 stwierdzający, że Paweł Dąbek jest delegatem na II Zjazd PPR w dniu 14 grudnia 1948 r., i wreszcie - mandat nr 801 na Kongres Zjednoczeniowy w dniu 15 grudnia 1948 r.

Okres przygotowań do Kongresu Zjednoczeniowego przebiegał w atmosferze ogromnego zainteresowania nie tylko członków obydwu partii, ale i całego społeczeństwa. Śledzono wiadomości i artykuły ukazujące się codziennie w gazetach, podejmowano zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Kongresu.

Cała Lubelszczyzna uczci pracą dzień Zjednoczenia Partii Robotniczych, informował „Sztandar Ludu”. W Biłgoraju postanowiono wcześniej ukończyć budowę klinkierni, wybudować w stanie surowym gmach Powiatowej Rady Narodowej. W Hrubieszowie m.in.

pracownicy drogowi zobowiązali się do wyrównania 25 kilometrów drogi gruntowej, wybudowania trzech mostów pod Wereszynem, zasadzenia 1500 drzewek przy drogach. Zarząd Miejski w Chełmie postanowił wybudować pierwsze i drugie piętro szpitala powiatowego, odremontować ulicę Kolejową, zaś miejska betoniarnia - wykonać do 1 grudnia plan roczny w 120 procentach. Lubelscy „Buczkwscy”, pracownicy znanej fabryki butów, osiągnęli dzienną produkcję 800 par obuwia. Miejski Komitet Współdziałania PPR i PPS w Lublinie zwrócił się do młodzieży z apelem o przedterminowe wykonywanie i przekraczanie planów, o porządkowanie ulic. Nawoływano do dyskusji nad projektem statutu zjednoczonej partii, ogniwa organizacyjne wybierały delegatów na Kongres.

Na miejskiej Konferencji wyborczej delegatów PPR, która odbyła się w niedzielę, 29 listopada, w Lublinie wybrano między innymi delegatem na Kongres Pawła Dąbka. Pułkownik „Paweł”, wówczas sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR, był już posłem na Sejm Ustawodawczy.

Paweł Dąbek wraz z innymi lubelskimi delegatami PPR uczestniczył 14 grudnia 1948 r. w sali „Romy” przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie w obradach II Zjazdu PPR. Był jednym z 1008 delegatów z całej Polski, którzy burzliwymi oklaskami przyjęli sprawozdanie Komitetu Centralnego PPR i długą chwilą milczenia uczcił pamięć tych wszystkich, którzy oddali życie w walce o ruch robotniczy. Projekt uchwały w sprawie zjednoczenia PPR z PPS odczytał Aleksander Zawadzki. Potem podniósł się w górę las rąk z mandatami zjazdowymi. I wreszcie padły słowa Bieruta: *Na tym zakończyli my obrady. Spotkamy się jutro, jako delegaci na pierwszy Kongres PZPR.*

Tego samego dnia odbył się w Teatrze Polskim w Warszawie XXVIII Kongres PPS.

15 grudnia, już od 8 rano zaczęli do nowo odbudowanej auli Politechniki Warszawskiej napływać delegaci PPR i PPS. Wkrótce pojawili się przedstawiciele stronnictw chłopskich, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy, miejsca boczne zajmowały delegacje zagranicznych partii robotniczych i komunistycznych. O godz. 10.12 za stołem prezydialnym pojawił się owacyjnie witany prezydent Bolesław Bierut. Przemówił: *Towarzysze Rodacy! Drodzy Goście! Radosną, od dawna, oczekiwaną chwilę przeżywa dziś polska klasa robotnicza; zjazdy PPR i PPS postanowiły utworzyć jedną partię. Rozłam w ruchu robotniczym został zlikwidowany. Jedność zwyciężyła. (...)*

Sala powstała z miejsc, popłynęły słowa „Międzynarodówki”...

Siedzimy jeszcze chwilę w milczeniu naprzeciw siebie, przy końcu długiego, lśniącego stołu obrad Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN; a potem Paweł Dąbek mówi: *Na Kongresie przyjęto m.in. uchwałę o Planie 6-letnim, pierwszym wielkim, z rozmachem*

pomyślanym przedsięwzięciu społeczno-gospodarczym na najbliższe lata. Miano go już przeprowadzać wysiłkiem nowej, zjednoczonej partii robotniczej.

Pierwodruk: „Kamena”, 1978, nr 25, s. 9.